

Są już konsekwencje burzliwej debaty podczas ostatniego posiedzenia Zespołu ds. Systemu Finansów Publicznych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Ogromne emocje wzbudził wówczas projekt ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz niektórych innych ustaw. Istotą projektu jest zastąpienie Funduszu Kościelnego fakultatywnym odpisem na rzecz kościołów i związków wyznaniowych w wysokości 0,5% PIT. O ile sama zmiana jest jednostkom samorządu obojętna, to nie można tego powiedzieć o zaproponowanym przez rząd mechanizmie funkcjonowania.

W obecnym stanie prawnym obowiązek zasilania Funduszu Kościelnego w całości spoczywa na stronie rządowej. Elementarna uczciwość nakazywałaby zatem wprowadzenie odpisu liczonego efektywnie wyłącznie od części rządowej PIT. Tymczasem projekt przewiduje odliczenie od całości wpływów, co oznacza że prawie w połowie odbędzie się to kosztem sektora samorządowego. Potwierdzają to wyliczenia – o ile strona rządowa oszczędzi na zmianie (w skali roku kilkanaście milionów), to strona samorządowa poniesie koszty sięgające nawet stu kilkudziesięciu milionów rocznie. W tej sytuacji kategoryczny sprzeciw korporacji samorządowych jest w pełni zrozumiały.

Zgodnie z deklaracją z posiedzenia Zespołu ds. Systemu Finansów Publicznych Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego, Prezydent Poznania Ryszard Grobelny (Współprzewodniczący Zespołu), przesłał propozycje uzupełnienia projektu ustawy o zmianie ustawy o gwarancjach wolności sumienia i wyznania o nowelizację ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego, zwiększającą udział w PIT:

- gmin o 0,17 proc. (z 39,34 na 39,51 proc.),
- powiatów o 0,05 proc. (z 10,25 proc. na 10,30 proc.),
- województwa o 0,01 proc. (z 1,60 proc. na 1,61 proc.).

Poniżej treść listu Prezydenta Grobelnego do współprzewodniczących Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Co na to resorty finansów oraz administracji i cyfryzacji?

Przekonamy się wkrótce.

*Marek Wójcik*